

Ana-Maria Boromisa*

Chorwacko-polska współpraca przy wdrażaniu Europejskiego Zielonego Ładu

Wdrożenie Europejskiego Zielonego Ładu wymaga znacznych inwestycji oraz głębokiej transformacji gospodarczej i społecznej. Polska, Republika Czeska i Węgry uważają, że pandemia i jej następstwa nie są odpowiednim czasem dla „zielonych” pomysłów, a gospodarki powinny w pierwszej kolejności się ożywić. Z drugiej strony integracja pakietu bodźców ekonomicznych z Europejskim Zielonym Ładem mogłaby wspierać działalność przedsiębiorstw, wspomagać ożywienie gospodarcze i doprowadzić do czystej ekologicznie rewolucji przemysłowej. Wskazane jest, aby współpraca między najbardziej dotkniętymi regionami, w tym niektórymi regionami Chorwacji i Polski, przyczyniła się do zielonego wzrostu i głębokich zmiany strukturalnych. Pandemia COVID-19 pokazała, że szybkie i radykalne zmiany są możliwe.

Europejski Zielony Ład został opracowany jako nowa strategia wzrostu UE. Jego celem jest ograniczenie emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 50% do 2030 r. oraz osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. Europejski Zielony Ład powinien umożliwić transformację oraz integrację poszczególnych gospodarek państwowych, a co za tym idzie – zakłada inwestycje o wartości co najmniej 1 bln euro w skali UE do 2030 r.

W oparciu o proponowane wieloletnie ramy finansowe UE na lata 2021-2027 i ekstrapolowane do 2030 r. budżet UE mógłby zapewnić ok. 503 mld euro na Europejski Zielony Ład. Powinno to uruchomić współfinansowanie z funduszy państwowych w wysokości ok. 114 mld euro. Aby zagwarantować odpowiednią skalę, potrzebne jest jednak dodatkowe finansowanie ze strony państw członkowskich i podmiotów prywatnych.

Zakres i skala niezbędnych funduszy różnią się w zależności od regionu. Konieczna jest głęboka transformacja gospodarcza i społeczna w regionach, w których miejsca pracy zależą od paliw kopalnych (w tym węgla kamiennego i brunatnego, torfu i łupków naftowych) lub intensywnych procesów przemysłowych emitujących gazy cieplarniane. Komisja Europejska wstępnie zidentyfikowała takie regiony w każdym państwie członkowskim, w tym dwa w Chorwacji (powiat Sisak-Moslavina i Istria) i sześć w Polsce (Śląsk, Wielkopolska, Dolny Śląsk, Łódzkie, Lubelskie i Małopolska). Mechanizm sprawiedliwej transformacji powinien zapewnić dostosowane wsparcie finansowe i praktyczne w przekształcaniu regionów o największych wyzwaniach związanych z przejściem na gospodarkę niskoemisyjną. Mechanizm sprawiedliwej transformacji będzie dostępny dla wszystkich państw członkowskich, przy czym będzie się koncentrował na najbardziej dotkniętych regionach. Do 2030 r. uruchomione zostaną fundusze w wysokości ok. 143 mld euro (co najmniej 100 mld euro inwestycji w latach 2021-2027), pochodzące z trzech źródeł: (i) Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, który zostanie uzupełniony o nowe fundusze w wysokości 7,5 mld euro z budżetu UE, dopełniające przedstawiony przez Komisję Europejską projekt budżetu długoterminowego na 2018 r. 7,5 mld euro będzie uzupełnione środkami z funduszy polityki spójności i współfinansowania krajowego (do łącznej kwoty 30-50 mld euro); (ii) specjalnie przeznaczony sprawiedliwy program przejściowy, gwarantowany z budżetu UE poprzez nowy program InvestEU, Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) i inne instytucje. InvestEU przeznaczy co najmniej 30% zmobilizowanych inwestycji na projekty związane z klimatem i środowiskiem (ok. 45 mld euro zrównoważonych inwestycji w regionach najbardziej dotkniętych wyzwaniami związanymi z transformacją); (iii) pożyczki sektora publicznego (udzielane przez EBI).

Mechanizm sprawiedliwej transformacji będzie finansował projekty, począwszy od tworzenia nowych miejsc pracy, poprzez wsparcie dla firm, poszukiwanie pracy i pomoc w przekwalifikowaniu dla osób poszukujących pracy, które straciły zatrudnienie z powodu transformacji, aż po renowację budynków i inwestycje w energię odnawialną, sieci ciepłownicze i zrównoważony transport.

Zielony Ład został zaplanowany jako priorytet wieloletnich ram finansowych UE na lata 2021-2027. Choć negocjacje w sprawie długoterminowego budżetu UE są dość zaawansowane, nadchodząca niemiecka prezydencja w Radzie UE będzie „prezydencją koronawirusa”. Komisja planuje zaktualizować wniosek w sprawie wieloletnich ram finansowych, tak aby uwzględnić nowe środki, odpowiadające obecnej sytuacji i perspektywom. Podczas gdy budżet UE będzie musiał odzwierciedlać wpływ obecnego kryzysu i rozmiar przyszłych wyzwań, ożywienie gospodarcze (a tym samym unijna strategia wzrostu, która jest Zielonym Nowym Ładem) odegra kluczową rolę w nowych wieloletnich ramach finansowych.

Ustalanie priorytetów oraz ich kolejności jest trudnym zadaniem. Z jednej strony istnieje podejście, zgodnie z którym nie jest to odpowiedni czas na zielone idee. Gospodarki i społeczeństwa powinny się przede wszystkim ożywić. Z drugiej strony obecny kryzys można uznać za dobry moment na rozpoczęcie trzeciej – „czystej” – rewolucji przemysłowej. Pełna integracja pakietów stymulacyjnych po pandemii COVID-19 oraz Zielony Ład mogą przyspieszyć transformację i pomóc w tworzeniu nowych miejsc pracy.

Łączna kwota uznaniowych środków fiskalnych państw członkowskich wyniosła do 10 kwietnia 3% PKB UE. Wsparcie dla sektorów zmagających się z zakłóceniami i firm borykających się z niedoborami płynności, składające się z publicznych gwarancji i płatności z tytułu odroczonego podatku, przekracza 16% PKB UE. Wśród pakietów ekonomicznych stymulujących gospodarkę w czasie i po pandemii koronawirusa należy znacznie zwiększyć zielony składnik, przekierowując fundusze na gotowe do użycia środki Zielonego Ładu. Inwestycje w efektywność energetyczną i energię odnawialną są pracochłonne, dlatego mogłyby opierać się na natychmiastowej reakcji ekonomicznej na pandemię, skoncentrowanej na zapobieganiu utracie miejsc pracy. Takie środki dają możliwość pobudzenia innowacji oraz transformacji przemysłowej i mogłyby ponownie uruchomić Europę oraz wzmocnić odporność gospodarki. W regionach, w których miejsca pracy zależą od paliw kopalnych lub sektorów intensywnie wykorzystujących węgiel, nowa strategia przemysłowa wraz z mechanizmem sprawiedliwej transformacji zapewniają możliwość ożywienia gospodarczego, ekologicznej i cyfrowej transformacji oraz zwiększonej konkurencyjności. Wymaga to:

- produktywnych inwestycji w MŚP, w tym start-upy, prowadzących do dywersyfikacji gospodarczej i rekonwersji, inwestycji w działalność badawczą i innowacyjną oraz wspierania transferu zaawansowanych technologii;
- inwestycji we wdrażanie technologii i infrastruktury, zapewniających czystą energię po przystępnych cenach, oraz w ograniczanie emisji gazów cieplarnianych;
- inwestycji w poprawę gospodarki o obiegu zamkniętym;
- podnoszenia umiejętności i przekwalifikowywania pracowników.

Ten plan jest ambitny. Wdrożenie wymaga współpracy, transferu wiedzy i solidarności. Wyzwanie polega na tym, że regiony – zamiast współpracować – będą konkurować o fundusze, co jest zrozumiałą reakcją. Niemniej pandemia COVID-19 pokazała, że możliwe są szybkie i radykalne zmiany. Zatem możliwa jest również integracyjna transformacja w kierunku zasobooszczędnej i konkurencyjnej gospodarki przy zerowej emisji netto gazów cieplarnianych do 2050 r., a także oddzielenie wzrostu gospodarczego od nadmiernego zużycia zasobów. Przeplatanie środków łagodzących kryzys z powodu koronawirusa z Europejskim Zielonym Porozumieniem może zwiększyć wpływ obu tych czynników.

Tłum. Jan Muś

Opinie wyrażone w publikacji prezentują wyłącznie poglądy autora i nie mogą być utożsamiane ze stanowiskiem Instytutu Europy Środkowej.

***Ana-Maria Boromisa** – autorka komentarza gościnnego. Kierownik Departamentu Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych w Instytucie ds. Rozwoju i Stosunków Międzynarodowych w Zagrzebiu (IRMO).